

POSTANOWIENIE Z DNIA 1 PAŹDZIERNIKA 2007 R.

V KK 270/07

Artykuł 151 § 2 k.k.w. określa rozpoczęcie biegu okresu odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonego w pierwszym postanowieniu wydanym w tym przedmiocie. Jeżeli dochodzi do wydania kolejnych postanowień o dalszym odroczeniu wykonania kary (art. 151 § 3 k.k.w.), to w ich następstwie, niezależnie od daty wydania, przedłuża się okres odroczenia biegnący nieprzerwanie od dnia wydania pierwszego postanowienia, co ma znaczenie przy ubieganiu się skazanego o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 152 k.k.w.

Przewodniczący: sędzia SN H. Gradzik (sprawozdawca).

Sędziowie: SN Z. Stefaniak, SA (del. do SN) Z. Puszczarski.

Prokurator Prokuratury Krajowej: M. Wilkosz-Śliwa.

Sąd Najwyższy w sprawie Macieja M., skazanego z art. 244 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 1 października 2007 r., kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść skazanego od postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 27 lutego 2007 r.,

o d d a l i ł kasację (...).

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z dnia 21 maja 2004 r., skazał Macieja M. za popełnienie przestępstwa określonego w art. 244 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na 2 lata.

W okresie próby postanowieniem z dnia 30 września 2005 r., tenże Sąd, na mocy art. 75 § 1 k.k., zarządził wykonanie orzeczonej wobec skazanego kary pozbawienia wolności. Z dniem 14 października 2005 r. postanowienie to uprawomocniło się.

Na wniosek obrońcy Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 15 grudnia 2005 r., na podstawie art. 151 § 1 k.k.w., odroczył Maciejowi M. wykonanie kary pozbawienia wolności na okres 6 miesięcy, tj. do dnia 15 czerwca 2006 r.

W uwzględnieniu kolejnego wniosku obrońcy skazanego, tenże Sąd postanowieniem z dnia 11 lipca 2006 r., orzekł o dalszym odroczeniu wykonania kary do dnia 15 grudnia 2006 r.

Po upływie tego terminu obrońca złożył wniosek o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 152 k.k.w. w sytuacji, gdy jego zdaniem, odroczenie wykonania kary nieprzekraczającej 2 lat, trwało przez okres roku.

Postanowieniem z dnia 27 lutego 2007 r., na podstawie art. 152 k.k.w. w zw. z art. 69 § 1 i 2 k.k., Sąd Rejonowy w K. warunkowo zawiesił wykonanie wobec skazanego kary 6 miesięcy pozbawienia wolności na okres 3 lat, oddając go na okres próby pod dozór kuratora i wymierzając grzywnę w ilości 100 stawek dziennych, po 10 zł każda. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 10 marca 2007 r.

Prokurator Generalny, w trybie art. 521 k.p.k., zaskarżył powyższe postanowienie kasacją na niekorzyść skazanego. Zarzucił rażące i mają-

ce istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 152 k.k.w., polegające na warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec Macieja M., mimo że odroczenie wykonania tej kary nie trwało przez okres co najmniej roku. Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu wykonawczym.

Rozpoznając kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Autor kasacji zakwestionował, że okres odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności trwał *in concreto* jeden rok. Odnosząc się wstępnie do zarzutu kasacji trzeba przyznać, że Sąd Rejonowy nie uzasadnił, iż ten warunek zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary został spełniony. Można założyć, że Sąd Rejonowy uznał tę kwestię za oczywistą, mając na względzie, iż pierwsze postanowienie o odroczeniu wykonania kary na 6 miesięcy wydano w dniu 15 grudnia 2005 r. i od tej daty, w myśl art. 151 § 2 k.k.w., rozpoczął swój bieg okres odroczenia trwający do dnia 15 czerwca 2006 r., zaś kolejne postanowienie, uwzględniające wniosek obrońcy, zostało wydane w dniu 11 lipca 2006 r. i przedłużyło odroczenie wykonania kary do dnia 15 grudnia 2006 r. Łączny okres odroczenia, w przekonaniu Sądu Rejonowego, trwał rok, a tym samym omawiana przesłanka zastosowania art. 152 k.k.w. została spełniona.

Skarżący inaczej postrzega zasady obliczania okresu odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności orzekanego wobec tego samego skazanego więcej, niż jeden raz. Wskazując na treść art. 151 § 2 k.k.w., wychodzi z założenia, że drugi okres odroczenia rozpoczął bieg z dniem 11 lipca 2006 r, w którym wydano kolejne postanowienie. Licząc od tej daty sumę obu okresów odroczenia, zakończonego dnia 15 grudnia 2006 r., okazuje się, że nie osiągnęła ona roku i dobrodziejstwo przewi-

dziane w art. 152 k.k.w. nie mogło być zastosowane. Zdaniem autora skargi, czas pomiędzy dniem zakończenia pierwszego okresu odroczenia, a wydaniem drugiego postanowienia uwzględniającego wniosek, nie należy do okresu odroczenia, a jest czasem „faktycznego niewykonania kary”. Dla wsparcia swojego stanowiska Prokurator Generalny odwołał się do poglądu wyrażonego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2004 r., IV KK 252/04, LEX nr 12709.

Istotnie, w powołanym w kasacji orzeczeniu prezentowano pogląd, że czas trwania odroczenia, o którym mowa w art. 152 k.k.w., liczyć należy od dnia wydania postanowienia o odroczeniu – pierwszego i ewentualnie kolejnych. W związku z tym, zdaniem Sądu Najwyższego, który orzekał we wskazanej sprawie, nie należy do okresu „co najmniej jednego roku” odroczenia (art. 152 k.k.w.) czas, jaki upływa od zakończenia orzeczonego wcześniej odroczenia do dnia wydania kolejnego postanowienia uwzględniającego wniosek. Podobny pogląd wyrażano w piśmiennictwie (K. Postulski: Stosowanie art. 152 Kodeksu karnego wykonawczego, PS 2001, nr 7-8, tenże: glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 r., I KZP 18/04, PS 2005, nr 7-8). W orzecznictwie prezentowano także przeciwne stanowisko. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 21 czerwca 2000 r., II KKN 80/00, LEX nr 50929, Sąd Najwyższy przyjął, że okres roku, o którym mowa w art. 152 k.k.w., liczy się zawsze od daty wydania pierwszego postanowienia w kwestii odroczenia, przy czym nie ma znaczenia, czy odroczenia udzielono jednorazowo, czy też kilkakrotnie. Jeszcze dobitniej wyartykułował tę myśl Sąd Apelacyjny w Lublinie, stwierdzając w postanowieniu z dnia 30 listopada 2005 r. II Akzw 616/05, LEX nr 166026, że „do roku, o którym mowa w art. 151 § 3 k.k.w., należy wliczyć czas po upływie okresu, na jaki udzielono poprzedniego odroczenia, a datą kolejnego postanowienia w tym przedmiocie.” W konsekwencji, czas ten wchodzi do okresu

jednego roku trwania odroczenia, stanowiącego przesłankę korzystania przez skazanego z uprawnienia określonego w art. 152 k.k.w.

Jak widać, w dotychczasowym orzecznictwie sądowym stosowano całkowicie różne, by nie powiedzieć przeciwstawne, sposoby obliczania łącznego okresu odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności. Wynikało to z odmiennej wykładni art. 151 § 2 k.k.w. i doprowadziło do rozbieżności w praktyce stosowanej przez sądy wykonujące karę. Przy tak rozbieżnych interpretacjach przyjmowanych przez sądy Prokurator Generalny, wnosząc kasację w niniejszej sprawie, opowiedział się za stanowiskiem, które wyklucza zaliczanie czasu upływającego od zakończenia odroczenia do dnia orzeczenia go po raz kolejny, do okresu „jednego roku”, o którym mowa w obu wskazanych przepisach. Zdaniem autora skargi, przeciwna praktyka naruszałaby normę wyrażoną w art. 151 § 2 k.k.w., nakazującą liczenie okresu odroczenia od dnia wydania postanowienia w tym przedmiocie.

Zdaniem Sądu Najwyższego, argumentacja na której opiera się zarzut kasacji, nasuwa poważne wątpliwości, a dla wyjaśnienia wyłaniającej się kwestii prawnej podstawowe znaczenie ma odpowiedź na pytanie, czy rzeczywiście, bieg okresu ponownego odroczenia liczyć należy od dnia orzekającego je postanowienia, tj. czy art. 151 § 2 k.k.w. ma zastosowanie do drugiego i ewentualnie kolejnych odroczeń. Przepis ten jest jasno sformułowany. Stanowi, że okres odroczenia biegnie od dnia wydania postanowienia w tym przedmiocie. Nie bez znaczenia jednak jest to, że został on zamieszczony w drugiej jednostce redakcyjnej art. 151 k.k.w. Dopiero w trzecim paragrafie tego artykułu ustawodawca dopuścił możliwość ponownego, a nawet wielokrotnego odraczania kary pozbawienia wolności, z zastrzeżeniem, że łączny okres odroczenia nie może przekroczyć roku. Już z uwagi na usytuowanie normy określającej zasadę liczenia okresu odroczenia pomiędzy przepisami zamieszczony-

mi w § 1 i § 3 art. 151 k.k.w., niezależnie od jasnego jej wysłownienia, celowe staje się sięgnięcie do wykładni systemowej. Odwołując się do jej zasad, w szczególności do argumentu *a rubrica*, należy wnosić z umiejscowienia przepisu § 2 w strukturze art. 151 k.k.w., że zawarta w nim regulacja odnosi się do pierwszego postanowienia orzekającego pozytywnie w przedmiocie odroczenia wykonania kary. Gdyby intencją ustawodawcy było objęcie tą regulacją także kolejnych postanowień orzekających o odroczeniu, to jej miejsce w art. 151 k.k.w. byłoby inne. Zamieszczona zostałaby w § 3 i ogarniałaby stosownym sformułowaniem wszystkie postanowienia, pierwsze i kolejne, którymi orzeczono o odroczeniu.

Motywacja skarżącego jest trudna do przyjęcia z innego jeszcze powodu. Zakłada się w niej wyłączenie przerw pomiędzy kolejnymi okresami odroczenia, nazywając je czasem „faktycznego niewykonania kary”. Trzeba w związku z tym stanowczo podkreślić, że w modelu postępowania wykonawczego nie jest ani przewidziane, ani też dopuszczalne „faktyczne niewykonanie kary” po uprawomocnieniu się wyroku skazującego. Zgodnie z art. 9 § 1 k.k.w. postępowanie wykonawcze wszczyna się bezzwłocznie, gdy orzeczenie stało się wykonalne. W niniejszej sprawie wykonalność wyroku orzekającego karę pozbawienia wolności zaistniała z chwilą jego uprawomocnienia. Przebieg czynności sądu zmierzających do wykonania tej kary jest w ustawie i w przepisach niższej rangi ściśle unormowany. Na podstawie art. 79 § 1 k.k.w., sąd wzywa skazanego do stawienia się w zakładzie karnym w wyznaczonym terminie, a w uzasadnionych wypadkach może polecić doprowadzenie skazanego do zakładu karnego bez wezwania. Przepis § 360 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz. U. Nr 38, poz. 249, (analogicznie w poprzednim rozporządzeniu z dnia 19 listopada 1987 r. w tej samej

materii) obliguje sąd do podjęcia bezzwłocznie także wszystkich czynności związanych z osadzeniem skazanego w zakładzie karnym, określonych w art. 11 k.k.w. Termin wyznaczony skazanemu do stawiennictwa podaje się administracji zakładu karnego, zobowiązując ją jednocześnie do zawiadomienia sądu o niezgłoszeniu się skazanego (§ 361 ust. 2 Regulaminu...). Jeśli skazany, mimo wezwania, nie stawiał się w zakładzie karnym, sąd poleca go doprowadzić (art. 79 § 2 k.k.w.). Jednak w razie odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności, sąd niezwłocznie przesyła odpis postanowienia do zakładu karnego oraz zawiadamia jednostkę policji, której polecono doprowadzenie (§ 361 ust 4 Regulaminu...). Jeśli w dniu następującym po terminie orzeczonego odroczenia skazany nie zgłosi się do zakładu karnego, to wcale nie oznacza, że nastaje czas „faktycznego niewykonania” kary. Administracja zakładu karnego zawiadamia sąd wykonujący wyrok o niezgłoszeniu się skazanego, a ten podejmuje czynności zmierzające już do przymusowego doprowadzenia skazanego. Nie podejmuje ich jednak, jeśli skazany albo jego obrońca, złoży wniosek o dalsze odroczenie. Za oczywiste należy uznać zarówno to, że kolejny wniosek odnosić się będzie do okresu następującego bezpośrednio po upływie dotychczasowego odroczenia, jak i to, że pozytywne jego rozstrzygnięcie obejmie tenże okres. Nie ma żadnych normatywnych przesłanek do przyjęcia, że czas pomiędzy zakończeniem wcześniej orzeczonego odroczenia, a dniem rozstrzygnięcia kolejnego wniosku, jest czasem „martwym”, nie mieszczącym się w toku postępowania wykonawczego, dającym *de facto* nieprzewidziane w ustawie przedłużenie wcześniej zakreślonego okresu odroczenia. Jak już podkreślono, ustawa nie dopuszcza zaistnienia stanu bezczynności w postępowaniu wykonawczym, a maksymalny czasokres, w którym skazany może korzystać z odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności z powodów wskazanych w art. 151 § 1 k.p.k., został ściśle określony.

Nie może zatem ulegać wątpliwości, że każdy kolejny wniosek obejmie swoim zasięgiem czas rozpoczynający się już następnego dnia po upływie orzeczonego wcześniej odroczenia, a rozstrzygnięcie odniesie się do okresu zapoczątkowanego tym właśnie dniem.

Odliczanie okresów „faktycznego niewykonywania kary” wpływających między odroczeniem zakończonym a dniem odroczenia jej po raz kolejny, naruszałoby podstawowe założenia ustawy dotyczące czasu trwania odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności i wynikających stąd konsekwencji. Z jednej strony, jak w okolicznościach niniejszej sprawy, uniemożliwiłoby to skazanemu ubieganie się o warunkowe zawieszenie wykonania kary na podstawie art. 152 k.k.w., mimo że odroczenie liczone od dnia wydania pierwszego postanowienia uwzględniającego wniosek do dnia zakończenia ponownie orzeczonego odroczenia, trwało faktycznie przez rok, jak tego wymaga przepis. Z drugiej strony, pomijanie owego odstępu czasowego i liczenie dalszego odroczenia od dnia uwzględnienia kolejnego wniosku, prowadziłoby do tego, że rzeczywiste niewykonywanie kary wobec skazanego z przyczyn określonych w art. 151 § 1 k.k.w., mogłoby przekraczać limit wyznaczony w art. 151 § 3 k.k.w., i to nawet znacznie, jeśli procedowanie przebiegałoby opieszale. W pierwszej z opisanych sytuacji uległoby relatywizacji uprawnienie skazanego do skorzystania z warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat na podstawie art. 152 k.k.w., w drugiej, traciłoby na znaczeniu ustawowe ograniczenie łącznego okresu odroczenia wykonania kary do jednego roku, określone w art. 151 § 3 k.k.w., gdyż rzeczywiste korzystanie przez skazanego z niewykonywania kary mogłoby przekraczać ten okres bez ograniczeń.

W ocenie Sądu Najwyższego sygnalizowane tu dylematy, dostrzeżone w związku z rozbieżnościami w praktyce orzeczniczej, mają tylko

pozorny charakter, a wynikają z nietrafnej wykładni przepisu art. 151 § 2 k.k.w. Przedstawione argumenty, z niezbędnym w tym wypadku odwołaniem się do zasad wykładni systemowej i funkcjonalnej, prowadzą do konkluzji, że norma zawarta w art. 151 § 2 k.k.w. określa rozpoczęcie biegu okresu odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonego w pierwszym postanowieniu wydanym w tym przedmiocie. Jeśli natomiast, w trybie art. 151 § 3 k.k.w. dochodzi do wydania kolejnych postanowień orzekających o dalszym odroczeniu wykonania kary, to w ich następstwie, niezależnie od daty wydania, przedłuża się okres odroczenia biegnący nieprzerwanie od dnia wydania pierwszego postanowienia. Tak więc, czas pomiędzy dniem zakończenia orzeczonego wcześniej odroczenia a datą kolejnego postanowienia przedłużającego odroczenie, nie zostaje pominięty przy sumowaniu łącznego okresu odroczenia, mającego znaczenie przy ubieganiu się skazanego o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 152 k.k.w.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uznał, że w zaskarżonym postanowieniu trafnie przyjęto, iż skazany Maciej M. korzystał z odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności przez jeden rok. Z tego punktu widzenia zaskarżone postanowienie nie jest więc obarczone uchybieniem przepisowi art. 152 k.k.w. Zarzut skarżącego okazał się niezasadny i w tym stanie rzeczy kasację należało oddalić.